

TC-OR-9099-116
Listy Sułkowskiej do z Tändlich Hoffmannowej

1754.

..."niezmiernie mi się podobały Puławy. Wisła...płynie poważnie i szeroko...Po prawym jej brzegu ciągnie się pasmo gór, i na jednej z nich jest pałac bardzo okazały: odnoga czyli Łacha od Wisły płynie niedaleko: ogród nieosobliwszy, jużem widziała piękniejsze: koło pałacu na górze jest kilka ulic lipowych, a dalej sady i dziczyzna dosyć smutna: świerki, sosny, jałowce. Oboje księstwo nie kochają się zbyt w ogrodach, ale ja...widzę, że gdyby tylko kto chciał i umiał, prześliczne rzeczy mógłby tu porobić. Możeć w samym rodzie książąt Czartoryskich zjawi się kiedy takowa osoba; godne tego zjawiska Puławy, bo już same z siebie mają wdzięków wiele: czemuż byłyby, gdyby je ktoś z gustem przystroił i ozdobił?